Protokół z XVIII sesji Rady Gminy Zławieś Wielka
z dnia 16 marca 2016 r.

Sesja odbyła się w Świetlicy Integracyjnej w Złejwsi Wielkiej (budynek GOPS) w godzinach od 14.00 do 17.45. W sesji udział wzięło 13 radnych, 10 pracowników urzędu gminy oraz 4 zaproszonych gości.

Porządek obrad.

1. Sprawy organizacyjne:
   1) Otwarcie obrad XVIII sesji Rady Gminy Zławieś Wielka.
   2) Stwierdzenie prawomocności obrad.
   3) Przyjęcie porządku obrad.
   4) Przyjęcie protokołu z XVII sesji Rady Gminy.
2. Informacja o stanie bezpieczeństwa na terenie gminy w 2015 roku.
3. Sprawozdanie z działalności GOPS oraz realizacji Gminnego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za 2015 rok.
4. Podjęcie uchwał:
   1) w sprawie przyjęcia Programu Opieki nad Zwierzętami Bezdomnymi oraz Zapobiegania Bezdomności Zwierząt na terenie gminy Zławieś Wielka na 2016 rok,
   2) w sprawie nadania nazw ulic w miejscowościach Toporzysko, Zławieś Mała i Rozgarty,
   3) w sprawie zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji społecznych z mieszkańcami gminy Zławieś Wielka,
   4) uchylająca uchwałę nr XVII/98/2016 Rady Gminy Zławieś Wielka z dnia 28 stycznia 2016 r. w sprawie zamiaru likwidacji Punktu Przedszkolnego z siedzibą w Szkole Podstawowej w Siemoniu,
   5) w sprawie oceny aktualności studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Zławieś Wielka oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego obowiązujących na obszarze gminy Zławieś Wielka,
   6) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 207/36 oraz części działki 206/1 położonych w miejscowości Stary Toruń – gmina Zławieś Wielka,

7) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek położonych w miejscowości Stary Toruń – gmina Zławieś Wielka,

8) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 59 położonej w miejscowości Czarne Błoto oraz dla działki nr 102/9 położonej w miejscowości Toporzysko – gmina Zławieś Wielka.

5. Informacja wójta o pracach między sesjami.
6. Wolne wnioski i zapytania.
7. Zamknięcie obrad XVIII sesji Rady Gminy.

Ad. 1 Sprawy organizacyjne

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Przywitał wójta, zastępcę, pracowników urzędu gminy, zaproszonych gości oraz radnych. Stwierdził, że liczba radnych jest wystarczająca do podejmowania prawomocnych uchwał. Wyjaśnił, że w projekcie uchwały nr 4 zmieni się tytuł i dodatkowo do porządku obrad dodano jeszcze jeden projekt nr 9 zmieniający uchwałę w sprawie budżetu Gminy Zławieś Wielka na 2016 rok. Nikt z radnych nie zgłosił uwag do porządku obrad. W wyniku przeprowadzonego głosowania porządek został przyjęty przy 11 głosach za i 2 wstrzymujących się. Poinformował radnych, że protokół z XVII sesji Rady Gminy był zamieszczony na stronie internetowej gminy i dostępny w biurze rady i każdy mógł się z nim zapoznać, jest również na sali obrad. Zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu. Nikt z radnych nie zgłosił uwag. W wyniku przeprowadzonego głosowania protokół został przyjęty jednogłośnie. Powiedział, że zanim przejdziemy do kolejnego punktu obrad chciałby udzielić głosu Pani Inspektor Małgorzacie Kulas, która przybliży radnym temat dotyczący wysokości podatków od nieruchomości. Dodał, że po zmianach rodzi się wiele wątpliwości, które chciałby rozwiać i pomóc mieszkańcom w lepszym zrozumieniu naliczania tych opłat.

Małgorzata Kulas – inspektor ds. wymiaru podatków i opłat lokalnych

Przed wyjaśnieniem sprawy rozdała radnym oznaczenia gruntów, na podstawie, których naliczany jest podatek. Wyjaśniła, że podatki naliczane są zgodnie z oznaczeniem w ewidencji gruntów i budynków, którego dokonuje Starostwo Powiatowe w Toruniu. Do naszego urzędu wpływają takie dane na podstawie, których obliczany jest podatek rolny, leśny oraz podatek od nieruchomości. Podatek leśny nie budzi żadnych pytań, ponieważ naliczany jest on z użytków rolnych, tak samo leśny, ponieważ naliczany jest od lasów, natomiast gorzej jest z podatkiem od nieruchomości. Naliczany jest za grunty zabudowane i zurbanizowane oraz za budynki. W ubiegłym roku zgodnie z nową ustawą geodezyjną w całej Polsce została przeprowadzona reforma gruntów i budynków i wszelkie wcześniejsze użytki rolne, na których są zabudowania zostały zmienione na tereny mieszkaniowe. Zgodnie z nowym oznaczeniem geodezyjnym tereny mieszkaniowe to są grunty, na których stoją budynki, ogródki, place zabaw, chodniki i ścieżki z pol-bruku, sady do 60-ciu drzew, jeżeli nie ma 10 arów. Głównie taki podatek został naliczony tam, gdzie nie ma gospodarstw rolnych, czyli do hektara fizycznego bądź przeliczeniowego. Jeżeli jest to przekroczone, to

grunty, które nie mogą być wykorzystane rolniczo, „czyli na logikę nie można ich obsiać i nic zasadzić to są tereny mieszkaniowe". Od takich właśnie terenów naliczany jest podatek od nieruchomości. U osób prowadzących gospodarstwo jest również zmiana, ponieważ wcześniej grunty zabudowane na roli V i VI były zwolnione z podatku, a w chwili obecnej ta sama klasa, czyli budynki rolne w zabudowie, jest opodatkowana. Podatek naliczany jest według hektara przeliczeniowego. Pracownicy urzędu gminy nie mogą sami podjąć decyzji o zmianie oznaczeń gruntów. Starostwo Powiatowe w Toruniu dokonywało tych zmian, a do urzędu trafiały tylko zawiadomienia. Według tych informacji ze Starostwa należy naliczać podatek. Jeżeli geodeci faktycznie dokonali błędnych pomiarów i błędnie oznaczyli całą działkę np. 40 arową, jako teren zabudowany, jest to niesłuszne, ponieważ, budynek usytuowany jest tylko na małym obszarze. W takim przypadku należy wystąpić do Starostwa z pismem w sprawie zmiany oznaczenia. Jeżeli okaże się, że rację ma wnioskodawca, to Starostwo przychyli się do wniosku i odeśle do urzędu zmianę oznaczenia gruntów i na tej podstawie obliczony zostanie ponownie podatek.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Zapytał, w jaki sposób były dokonywane pomiary i dlaczego użytki rolne zostały zaliczone do gruntów mieszkaniowych.

Małgorzata Kulas – inspektor ds. wymiaru podatków i opłat lokalnych

Wyjaśniła, że u każdego był dokonywany pomiar, trawniki, kwietniki czy warzywniki, a nawet budynki gospodarcze automatycznie zostały wliczone w tereny mieszkaniowe. Jeżeli u kogoś faktycznie były nieścisłości, to można było odwołać się od tej decyzji do starostwa.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący Rady Gminy

Zapytał, czy jak na hektarze ziemi rolnik postawi sobie budynek gospodarczy to będzie musiał płacić podatek od tego hektara jak od podatku od nieruchomości.

Małgorzata Kulas – inspektor ds. wymiaru podatków i opłat lokalnych

Odpowiedziała, że w takim przypadku tylko za teren, pod którym znajduje się budynek. Powiedziała, że żeby cały grunt był traktowany, jako gospodarstwo rolne, budynki muszą być związane z prowadzeniem gospodarstwa.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Powiedział, że jest dużo zmian związanych z tym, że jak się okazało wiele budynków w ogóle nie figurowało w ewidencji, albo było ujętych, ale nie w takiej powierzchni, jaka jest w rzeczywistości.

Małgorzata Kulas – inspektor ds. wymiaru podatków i opłat lokalnych

Stwierdziła, że pan przewodniczący ma rację i wyjaśniła, że jak były duże nieścisłości to podatnicy byli wzywani do wyjaśnienia. Niektórzy mylili się w pomiarach, bo po prostu nie wiedzieli jak to zrobić, inni nie wykazywali budynków gospodarczych, ale trzeba było to wszystko uporządkować.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Zapytał, czy wszystko jest zrozumiałe i czy teraz będzie łatwiej tłumaczyć innym, czym były spowodowane te zmiany.

Jan Surdyka – wójt

Poprosił, aby w rozmowach z mieszkańcami mówiono o tym, że to starostwo powiatowe wprowadziło tę regulację, a nie gmina. To tamta jednostka jest odpowiedzialna, za klasyfikację gruntów. Gmina dzięki temu ma większe wpływy z podatku, ale jest to jakby poboczna korzyść. Wielu mieszkańców gminę obarcza za te zmiany, a tak nie jest.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Powiedział, że poprosił panią inspektor o omówienie tego tematu, aby radni wiedzieli jak tłumaczyć mieszkańcom zmiany, a co za tym idzie wysokość naliczanych podatków. Podziękował pani inspektor, zapytał, czy ktoś z radnych ma jeszcze pytania. Nikt z radnych nie zgłosił się.

Ad. 2 Informacja o stanie bezpieczeństwa na terenie gminy w 2015 roku.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Jako pierwszego do przedstawienia informacji o stanie bezpieczeństwa poprosił komendanta policji w Chełmży pana Mariusza Sobieckiego.

Mariusz Sobiecki – komendant policji w Chełmży

Powiedział, że po raz 4. ma już okazję przedstawić to sprawozdanie. Na podstawie przygotowanej prezentacji omówił ww. temat. – Prezentacja w załączeniu do protokołu.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Zapytał, jakie największe zagrożenia zdaniem komendanta dotyczą naszej gminy.

Mariusz Sobiecki – komendant policji w Chełmży

Odpowiedział, że pomimo spadku kradzieży i włamań, uważa, że nadal jest to najbardziej uciążliwe zagrożenie. Dodał, że ludzie czasami słyszą, co się dzieje na dworze, ale nie reagują. Jeśli chodzi o środki odurzające i psychotropowe, powiedział, że zdaje sobie sprawę, że skala zagrożenia jest znacznie większa i uważa, że właśnie na tej sprawie i włamaniach oraz kradzieżach należy się skupić. Ponadto zasygnalizował problem dotyczący noszenia kamizelek odblaskowych na drodze, wyjaśnił, że sam często jeździ w nocy i osoby noszące kamizelki są dużo lepiej widoczne niż osoby poruszające się bez nich. Poruszył również problem cyberprzestępczości, gdzie młode osoby nagrywają filmiki i bez zgody osoby nagranej zamieszczają takie filmy w internecie. Powiedział, że musimy uświadamiać młodzież, że jest to naruszenie dóbr osobistych. Wspomniał, że chciałby w tym roku współpracować z dyrektorami szkół i z pedagogami, aby uświadomić młodzież, co do tych zagrożeń.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący Rady Gminy

Odnośnie narkotyków zapytał, czy jest to wzrost jednorazowy i czy dotyczy bardziej młodzieży gimnazjalnej, czy starszych osób.

Mariusz Sobiecki – komendant policji w Chełmży

Odpowiedział, że dotyczy to zarówno młodzieży gimnazjalnej jak i starszych osób do 35. roku życia. Wyjaśnił, że niektórzy postrzegają duże ujawnienie środków odurzających i psychotropowych, jako wzrost zagrożenia, a większe wykrycie to tak naprawdę skuteczna praca policjantów. Wszyscy mają świadomość, że środki odurzające są na rynku, na szczęście

nie ma takich sygnałów, że narkotyki rozprowadzane są pod szkołami, uważa jednak, że nad tym tematem należy się również pochylić.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Powiedział z uśmiechem, że stosowanie pouczeń wobec zatrzymanych jest jego zdaniem dobrym środkiem i oby było takich więcej. Zwracając się do pani inspektor oświaty powiedział, aby pomogła w zorganizowaniu spotkania z dyrektorami i policją w celu omówienia zagrożeń. Dodał, że jest to bardzo dobry pomysł. Zapytał komendanta, z czego wynika mniejsza liczba niebieskich kart.

Mariusz Sobiecki – komendant policji w Chełmży

Wyjaśnił, że w trakcie interwencji domowej policjant korzysta z kwestionariusza szacowania ryzyka, który określa czy występuje przemoc fizyczna i psychiczna. Niebieska karta jest zakładana w momencie, kiedy po przeprowadzeniu takiego wywiadu okazuje się, że w danej rodzinie jest problem. W ubiegłym roku faktycznie takich zdarzeń było mniej.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Powiedział, że na koniec zostawił sobie temat uruchomienia komisariatu policji w Złejwsi Wielkiej.

Mariusz Sobiecki – komendant policji w Chełmży

Powiedział, że popiera każdą inicjatywę, która wpływa na bezpieczeństwo. Uruchomienie komisariatu i zapewnienie pełnej obsługi etatowej na pewno wpłynie na bezpieczeństwo mieszkańców. Dodał, ze może on tylko wyrazić swoją opinię, co do pomysłu powstania posterunku, ale są to kompetencje komendanta miejskiego i wojewódzkiego oraz samego samorządu. Uważa, ze obsada posterunku musiałaby mieć, co najmniej 11 policjantów, aby skutecznie móc pełnić swoje zadanie. W tym roku będzie bardzo dużo przyjęć policjantów, dlatego należy wykorzystać ten czas i to, że są osoby przychylne do powstania takiego posterunku. Wyjaśnił, że nie chciałby wchodzić w kompetencje swoich przełożonych, ale jeżeli zatrudnieni zostaliby nowi policjanci i wakaty zostałyby uzupełnione to chętnie podjąłby się zadania nadzorowania takiej jednostki.

Andrzej Pyzik – radny

Powiedział, że według jego obliczeń gmina Zławieś Wielka powinna mieć 13 policjantów na swoim terenie. Zapytał, czym kierowano się rozwiązując kiedyś posterunek w Złejwsi Wielkiej. Dodał, ze jednym machnięciem pióra ktoś zdecydował o tym, a nie było to wcale dobre posunięcie.

Mariusz Sobiecki – komendant policji w Chełmży

Odpowiedział, że nie wie, dlaczego tak się stało, nie pracował na tym terenie w tamtym czasie i nie ma pojęcia, dlaczego akurat w tym konkretnym przypadku został rozwiązany posterunek. Jeśli chodzi o kryterium obszarowe oraz ilości mieszkańców to nie da się tego tak dokładnie zmierzyć, ponieważ, mimo, że gmina jest duża występuje w niej znacznie mniej przestępstw niż w gminie Chełmża.

Jan Surdyka – wójt

Powiedział, że na chwilę obecną sprawa utworzenia posterunku stanęła w miejscu, ale ma nadzieję, że po zmianach kadrowych, które jak wiemy odbywają się w całym kraju wrócimy

do tematu. Korzystając z okazji powiedział, że na wniosek komendanta została zakupiona drukarka dla komisariatu policji w Chełmży. W imieniu rady gminy oraz wszystkich mieszkańców chciałby przekazać ją na ręce pana komendanta. Wyraził nadzieję, że ułatwi to pracę policjantom, którzy nie będą musieli biegać między piętrami, aby coś wydrukować.

Mariusz Sobiecki – komendant policji w Chełmży

Podziękował i powiedział, że ma nadzieję, że na tym sprzęcie będzie drukował same akty oskarżenia i na pewno wydrukuje wniosek z aktem poparcia dla utworzenia posterunku policji w Złejwsi Wielkiej.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Podziękował za przedstawienie informacji i poprosił o omówienie bezpieczeństwa na terenie gminy przez przedstawicieli zarządu OSP gminy Zławieś Wielka.

Robert Babiarz – prezes zarządu Oddziału Gminnego OSP

Przedstawił ww. sprawozdanie. – Informacja w załączeniu do protokołu.

Andrzej Pyzik – radny

Zapytał ile razy w roku powinien być robiony przegląd kominów oraz czy OSP w Starym Toruniu będzie miała nowe auto, ponieważ strażacy omijają szerokim łukiem policję z uwagi na stan pojazdu.

Robert Babiarz – prezes zarządu Oddziału Gminnego OSP

Odpowiedizał, że w tym roku przewidziana jest naprawa tego auta.

Andrzej Pyzik – radny

Powiedział, że naprawa samochodu, który ma ok. 40 lat nie jest już opłacalna.

Robert Babiarz – prezes zarządu Oddziału Gminnego OSP

Wyjaśnił, że zakup auta to duży wydatek, ale warto szukać innych możliwości, dzięki którym udałoby się kupić nowszy samochód dla jednostki. Odnosząc się do przeglądów kominów, odpowiedział, że raz w roku każdy ma obowiązek zlecić to mistrzowi kominiarskiemu.

Wioleta Warzocha – radna

Zapytała, czy OSP Stary Toruń wyjeżdża gdzieś na akcje.

Robert Babiarz – prezes zarządu Oddziału Gminnego OSP

Odpowiedział, ze jednostka ta pełni zadanie reprezentacyjne i prewencyjne, nie bierze udziału w zdarzeniach.

Wioleta Warzocha – radna

Zapytała, po co w takim razie kupować nowy samochód.

Robert Babiarz – prezes zarządu Oddziału Gminnego OSP

Powiedział, że druhowie ze Starego Torunia reprezentują OSP w zawodach piłki nożnej, są sędziami w zawodach pożarniczych. Uważa, że nie powinno im się tego zabierać, ponieważ samochód do przemieszczania się jest im potrzebny.

Wioleta Warzocha – radna

Powiedziała, że mają tyle czasu, że mogliby zadbać o auto.

Robert Babiarz – prezes zarządu Oddziału Gminnego OSP

Równolegle z radną Wiśniewską odpowiedział, że auto jest bardzo zadbane. Jest to ŻUK, a strażacy robią tyle ile mogą, żeby był nadal sprawny.

Jan Surdyka – wójt

Wyjaśnił, że na ostatnim zebraniu w Starym Toruniu stwierdzono, że auto trzeba troszeczkę podreperować, ale wcale nie należy bać się policji, bo auto jest sprawne. Chodzi tylko o takie „wygłaskanie", położenie nowego lakieru, aby godnie mógł reprezentować jednostkę.

Mariusz Sobiecki – komendant policji w Chełmży

Powiedział, że policja współpracuje z OSP i uważa, że jest to współpraca na wysokim poziomie. Dodał, że sprzęt policji również wymaga remontu, dlatego nie ma się, czym przejmować. Podziękował za możliwość uczestniczenia w obradach sesji i za zaproszenie.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Powiedział, że osobiście jest zadowolony z tego, że na terenie gminy są jednostki, które działają sprawne, a osoby w nich pracujące robią to dla wspólnego dobra. Wiele osób nie ma z tego żadnych korzyści, a robią to, bo po prostu chcą to robić. Dodał, że docenia te starania i podpisuje się pod wszystkimi ciepłymi słowami, które są kierowane do tych osób. Pogratulował Zarządowi Gminnemu, ponieważ wie osobiście, jakie jest zaangażowanie w rozwój ochotniczych straży pożarnych oraz w bezpieczeństwo mieszkańców gminy. Poprosił panią kierownik, GOPS-u o omówienie kolejnego sprawozdania.

Ad. 3 Sprawozdanie z działalności GOPS oraz realizacji Gminnego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za 2015 rok.

Aldona Michalska – kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

Przedstawiła ww. sprawozdanie. – Informacja w załączeniu do protokołu.

Sławomir Składanek – radny

Zapytał, czy działania komisji rozwiązywania problemów alkoholowych są skuteczne. Przerażająca jest kwota ok. 150 tys. na jej działalność, a na straż pożarną tylko 350 tys. Zastanawia się, czy szkolenia i wyjazdy wpływają na zmniejszenie liczby osób, które mają problemy.

Aldona Michalska – kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

Odpowiedziała, że pieniążki na działalność komisji pochodzą ze sprzedaży koncesji na alkohol. Problemem jest nawet wydatkowanie tej kwoty, ponieważ można wydać ją tylko na działania związane z profilaktyką. Czasami wręcz trzeba odmawiać przyznania dofinansowania na jakieś przedsięwzięcie, bo mają mało wspólnego z profilaktyką i nie są skuteczne. Osobiście uważa, że jeśli chodzi o szkolenia to komisja zbyt mało bierze w nich udziału.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący Rady Gminy

Zapytał, jakie osoby kierowane są do Domów Pomocy Społecznej.

Aldona Michalska – kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

Wyjaśniła, że są to osoby samotne, które nie mają bliskich, którzy mogliby się nimi zająć.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący Rady Gminy

Zapytał, czy nie tańszym rozwiązaniem byłoby opiekowanie się takimi osobami w ich własnych domach.

Aldona Michalska – kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

Wyjaśniła, że GOPS nie jest w stanie zapewnić takim osobom całodobowej opieki. Jeden podopieczny sprzedał swoje gospodarstwo i przez rok GOPS nie płaci za jego pobyt środki na pokrycie DPS-u pochodzą ze sprzedaży majątku. Niestety według przepisów po roku GOPS musi finansować DPS.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący Rady Gminy

Skomentował, że przeważnie w domach opieki umieszczane są osoby samotne.

Aldona Michalska – kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

Odpowiedziała, że tak właśnie jest. GOPS ratuje się również tym, ze niektóre osoby umieszczane są w schroniskach, ale jest to pomoc tylko doraźna. Jednym z podopiecznych DPS-u jest dziecko w wieku 7 lat, które ma takie schorzenia, że nie można było znaleźć dla niego żadnej placówki, ani żadnego ośrodka szkolno wychowawczego, żeby zapewnić mu opiekę, nikt nie chciał się tego podjąć. Koszt utrzymania takiego dziecka to 3 tys. zł, ponieważ nie ma ono swojego dochodu i trzeba finansować cały pobyt.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

W imieniu rady gminy podziękował za trud, jaki pracownicy GOPS-u wkładają w tak ciężką pracę. Najczęściej pracują z trudnymi interesantami, bardzo roszczeniowymi, a to nie ułatwia. Życzył, aby ten rok był równie udany jak poprzedni. Zarządził przerwę do godz. 16.

Ad. 4 Podjęcie uchwał.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Otworzył obrady po przerwie i poprosił o omówienie pierwszego projektu uchwały.

Joanna Sucharska - kierownik referatu rolnictwa, budownictwa i zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie uzasadnienia omówiła treść uchwały.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący Rady Gminy

Zgłosił wniosek o nieodczytywanie projektów uchwał.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Nikt nie miał pytań do uchwały. Wniosek radnego został przyjęty jednogłośnie.

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XVIII/102/2016 w sprawie przyjęcia Programu Opieki nad Zwierzętami Bezdomnymi oraz Zapobiegania Bezdomności Zwierząt na terenie gminy Zławieś Wielka na rok 2016 została podjęta jednogłośnie.

Przewodniczący poprosił o omówienie kolejnej uchwały.

Joanna Sucharska - kierownik referatu rolnictwa, budownictwa i zagospodarowania przestrzennego

Wyjaśniła, lokalizację proponowanych nazw ulic i powiedziała, że takie oznakowanie ułatwi dojazd do nieruchomości.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Nikt z radnych nie miał pytań do projektu uchwały. Odczytał tytuł uchwały.

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XVIII/103/2016 w sprawie nadania nazw ulic w miejscowościach Toporzysko, Zławieś Mała i Rozgarty została podjęta jednogłośnie.

Poprosił panią sekretarz o omówienie uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji społecznych z mieszkańcami gminy Zławieś Wielka.

Grażyna Krystosiak – sekretarz gminy

Wyjaśniła, że projekt był dosyć szczegółowo omawiany i odniesie się do wątpliwości, jakie się nasunęły. W § 6 pkt. 3 należy się zastanowić, jaką grupę mieszkańców określić, która będzie miała inicjatywę do zgłaszania konsultacji. Treść uchwały została skonsultowana z nadzorem wojewody, liczba osób zgłaszających mogłaby wynosić od 25 – 50 osób. Pan Muszarki, który nadzoruje nasze uchwały nie wniósł żadnych uwag w tym zakresie być może uznając to za optymalną liczbę. Radny Fifielski wniósł uwagę do paragrafu 6, powiedział, że powinien brzmieć on inaczej „konsultację mogą być przeprowadzane z inicjatywy… dalej wymienić podmioty, które mogłyby taką inicjatywę zgłaszać, do tego pan z nadzoru również się nie odniósł, wiec można uznać go za prawidłowy. Do § 8 ust. 2 pan Muszarki dopisał po słowach nie podlega rozpatrzeniu, „o czym zawiadamia się wnioskodawcę", czyli jeżeli wniosek nie spełnia warunków określonych wcześniej, nie podlega rozpatrzeniu, jednak o tym trzeba zawiadomić wnioskodawcę, tego w naszej poprzedniej propozycji brakowało. Co do ust. 3 w niektórych rozstrzygnięciach nadzorczych kwestionowano możliwość przydzielenia wójtowi uprawnienia o decydowaniu o przeprowadzeniu bądź odmowie przeprowadzenia konsultacji. Nadzór wojewody uznał, że jest taka możliwość, aby to wójt decydował i pan Muszarski zaakceptował przekazaną przez nas treść, troszeczkę ją tylko zmodyfikował i te poprawki otrzymali radni dzisiaj na adresy mailowe. W związku z tym, że prawo do decydowania o przeprowadzeniu konsultacji przekazujemy wójtowi w § 9 ust. 1 dopisujemy słowa „ w tym wskazuje formę, przedmiot i zasięg terytorialny konsultacji".

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Otworzył dyskusję.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący Rady Gminy

Powiedział, że będzie mimo wszystko proponował poprawki, ponieważ życie pokazało mu, że jeżeli coś nie jest napisane to tego nie ma, a jak jest napisane to traktuje się to wprost. Zaproponował zmianę, w § 2, ponieważ w całej uchwale nie znalazł tego, kto tak naprawdę przeprowadzana konsultację, na czyj wniosek i do kogo składać te wnioski. Dlatego proponuje, żeby w § 2 wpisać, że to wójt gminy przeprowadza konsultacje.

Grażyna Krystosiak – sekretarz gminy

Wyjaśniła, że w § 9 jest napisane, że konsultacje przeprowadza wójt.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Powiedział, że ten wniosek można odrzucić, ponieważ jest zapis mówiący o tym, kto przeprowadza konsultacje.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący Rady Gminy

Powiedział, że na razie zgłasza to, jako poprawkę, która najwyżej będzie odrzucona. § 3 brzmi „ konsultację mogą mieć charakter ogólnogminny - pkt 1, pkt 2 – lokalny dotyczący mieszkańców określonego terytorium gminy. W naszej uchwale nie ma w ogóle pojęcia, co to znaczy lokalny, ogólnogminny można zrozumieć jednoznacznie, czyli dotyczący całej gminy, natomiast pojęcie lokalny jest niezdefiniowane. Lokalny to znaczy, że jeżeli jedno sołectwo się wychyli, a reszta będzie chciała to znaczy, że jest lokalny, bo nie obejmuje całej gminy. Pozostałe wszystkie sołectwa, tzn. ileś tam tych sołectw będzie chciało zrobić sobie projekt tj. 25 osób, mają projekt, który nie jest ogólnogminny składają wniosek o konsultacje i mogą je przeprowadzić. Zwrócił uwagę, że jego zdaniem konsultacje społeczne mają swoją wagę, ponieważ nie zastępują zebrań wiejskich. Dlatego konsultacje powinny być nieco szersze niż takie jak zebranie wiejskie. Jeżeli jedno sołectwo chce coś omówić to zwołuje sobie zebranie wiejskie, ma określoną w statucie liczbę mieszkańców, robi się zebranie w pierwszym terminie ,bądź w drugim po 15 minutach. Powiedział, że zmierza do tego, aby w § 3 wydzielić dwa ustępy, pierwszy, w którym byłaby treść, która już jest, a w ustępie drugim brzmiałby: „konsultacje o charakterze lokalnym mogą obejmować nie więcej niż połowę sołectw. Składa taką propozycję, ponieważ są takie zbiorowiska sołectw, które mogą mieć wspólne interesy. Unikamy w ten sposób sytuacji, w których lokalne konsultacje obejmują wszystkie sołectwa oprócz jednego. Zamysł jest taki, aby uniknąć sytuacji, kiedy konsultacje lokalne miały charakter ogólnogminny tak de facto i tylko 25 osób miałoby mieć możliwość, złożenia wniosku o to, aby zrobić ogólnogminne konsultacje. W § 6 jest zapis, że konsultacje przeprowadza się z inicjatywy, czy jego zdaniem wójt nie może odmówić ich przeprowadzenia. Jeżeli wniosek będzie prawidłowo złożony, to nie można odmówić, ponieważ zapis w uchwale brzmi: „konsultacje przeprowadza się”. Dlatego, jeżeli wniosek zostanie złożony prawidłowo i będzie zawierał wszystkie elementy, to wójt nie może odmówić przeprowadzenia konsultacji. Zaproponował, aby ten § zaczynał się od słów „inicjatywa przeprowadzenia konsultacji przysługuje, albo należy do”. W § 6 ust. 3 zaproponował, aby dołożyć 2 litery, lit. a „co najmniej 50 mieszkańców jeśli chodzi o lokalne konsultacje, dlatego, że cegielnik to najmniejsze sołectwo ma ok. 120 osób, co prawda w uchwale nie mówi się, że wniosek podpisują mieszkańcy sołectwa. A kolejna litera b „ co najmniej 500 mieszkańców”, jeśli konsultacje będą ogólnogminne. Uważa, że jest to ważne, aby konsultacje społeczne miały swoją rangę, a zmiany, które zaproponował wyeliminowałby wnioski, które byłyby mocno naciągane.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Podziękował za wypowiedź i powiedział, że jego zdaniem, radny zbyt daleko posunął się w swoich rozważaniach, ponieważ w uchwale jest mowa, że konsultacje maja charakter opiniodawczy. Radny składając wnioski podniósł rangę konsultacji do referendum. Jego zdaniem w przypadku konsultacji kierowanie się tak głębokimi rozmyślaniami nie jest konieczne. § 9 mówi o tym, że konsultacje przeprowadza wójt, w tym wskazuje formę przedmiot i zasięg terytorialny konsultacji. Powiedział, że wydaje mu się, że właśnie osoba wójta będzie gwarantem osiągnięcia tego zasięgu terytorialnego. Dlaczego wójt przeprowadza konsultacje, dlatego, że chce zasięgnąć opinię. Powtórzył jeszcze raz, że nie jest to

referendum, a tylko opinia. Wójt, jako osoba, która podejmuje działania wnioskodawcze w stosunku do rady i planuje pewne przedsięwzięcia, chce zasięgnąć opinii w określonej sytuacji, aby swój cel osiągnąć, a radny w swoich wnioskach obrał kierunek idący w stronę tego, że konsultacje mają charakter wiążący, a one mimo wszystko nie są.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący Rady Gminy

Powiedział, że gdyby to tylko wójt był wnioskodawcą, to nie zgłaszałby taki zmian. Wnioskodawcą może być tez rada gminy i grupa mieszkańców, jeżeli wpiszemy, że 25 mieszkańców może składać wniosek to codziennie może być złożony wniosek o zwołanie konsultacji. Pytanie jest takie, na jakiej podstawie wójt będzie odmawiał przeprowadzenia konsultacji, kolejne pytanie dotyczy tego, w jaki sposób wójt zawiadomi wnioskodawcę o odmowie ogłoszenia konsultacji.

Krzysztof Koblański – radca prawny

Odpowiedział, że nie jest to sprawa, która rozpatruje się w trybie decyzji administracyjnej, jest to uznanie. Przepis, który mówi o konsultacjach z ustawy o samorządzie gminnym mówi „ w przypadkach przewidzianych ustawą oraz w innych sprawach ważnych dla gminy mogą być przeprowadzane na jej terytorium konsultacje.” Wójt nie ma możliwości jak gdyby luzu decyzyjnego w sprawach, w których ustawa nakazuje przeprowadzenie konsultacji, ale w tych wszystkich innych istotą jest to, że ma to być sprawa ważna z punktu widzenia gminy. Oceny tak naprawdę dokonuje wójt. Uchwala określa tylko zasady i tryb przeprowadzenia konsultacji. Odpowiadając wprost na pytanie radnego, jeżeli wpłynie wniosek o przeprowadzenie konsultacji, np. terytorialnych zgłoszony przez wymaganą liczbę osób, to wójt de facto zadecyduje o tym nie w formie decyzji, tylko o tym, czy przeprowadzi konsultacje i czy będą miały charakter terytorialny i ograniczony do terytorium, o które wnioskują wnioskodawcy, czy też mniejszy lub większy zasięg i powiadomi o tym wnioskodawców w formie pisma, na które nie mają oni trybu zaskarżenia.

Andrzej Pyzik – radny

Zapytał, co stałoby się, w przypadku, kiedy mieszkańcy miejscowości Przysiek i Stary Toruń zawnioskowaliby o odłączenie się od gminy Zławieś Wielka i przyłączenie do Torunia. Czy wójt mógłby sam zadecydować o ogłoszeniu takich konsultacji, bo jeśli wyniki byłby pozytywny, to tak bez problemu można byłoby oddać te miejscowości Toruniowi.

Krzysztof Koblański – radca prawny

W kontekście przepisu o konsultacjach społecznych, zgodnie z treścią tej uchwały nie mają one definitywnego charakteru, a raczej są opiniodawcze. Wójt, czy organ administracji nie jest związany wynikiem takich konsultacji. Przeprowadza się je w sprawach istotnych dla gminy celem ułatwienia podjęcia decyzji organowi w pewnych istotnych kwestiach. Jeżeli w poruszonej przez radnego kwestii odbyłyby się konsultacje to ponownie powtórzył, że byłaby to tylko opinia, która pokazałaby organowi, jakie są odczucia społeczne, co do tej sprawy. Jeśli chodzi o przykład radnego, to wydaje mu się, że byłoby to i tak poza władztwem, ale mogą być inne przypadki, istotne dla mieszkańców.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Powtórzył ponownie, że konsultacja to tylko niewiążąca opinia.

Bogdan Pawłowski – radny

Zwrócił uwagę, na to, że w uchwale jest zapis, że osoby zamieszkujące na terenie gminy mogą brać udział w konsultacjach. Powiedział, że uważa, że powinno zostać to zmienione na osoby zameldowane, ponieważ tylko podatki z pit-u osób zameldowanych wpływają do budżetu gminy i dlatego tylko takie osoby mogą decydować o sprawach dotyczących gminy. Stwierdził, że w § 6 powinien być zapis min. 15 osób uprawnionych do głosowania na danym terenie.

Andrzej Pyzik – radny

Powiedział, że 15 osób to za mało, ponieważ zwoła całą swoja rodzinę i będzie mógł przeprowadzić konsultacje.

Bogdan Pawłowski – radny

W takim wypadku zaproponował zapis rada sołecka i 10% mieszkańców. Powiedział, że bardzo mało osób przychodzi na zebrania wiejskie i to trzeba wziąć pod uwagę.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Powiedział, że poprosi o wypowiedź mecenasa dotyczącą zameldowania i zamieszkania osób, które miałby brać udział w konsultacjach. A co do ilości osób poprosił, aby zwrócić uwagę na to, że za bardzo rozdrabniamy samą ideę konsultacji. Stwierdził, że jeżeli do 50.ograniczymy liczbę osób, które mogą złożyć wniosek to ranga tego wniosku będzie dużo większa niż poparcie kilkunastu.

Krzysztof Koblański – radca prawny

Powiedział, że zameldowanie jest odzwierciedleniem w dokumentach urzędowych stanu faktycznego, że w dokumentach jest zapis, że dana osoba przebywa w określonym miejscu. Miejsce zamieszkania jest pojęciem szerszym, gdybyśmy ograniczyli to do osób tylko zameldowanych, mogłoby zostać to zakwestionowane przez organ nadzoru. To gdzie płacą podatek nie jest ważne, ponieważ de facto mieszkają na terenie gminy.

Bogdan Pawłowski – radny

Powiedział, że ilość mieszkańców jest problemem, ponieważ pan przewodniczący zaproponował, aby było to 50 osób, a w przypadku małej miejscowości, gdzie zamieszkuje 100 mieszkańców zebranie 50 podpisów nie będzie łatwe.

Wioleta Warzocha – radna

Zaproponowała, aby zrobić to procentowo.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący Rady Gminy

Powiedział, ze konsultacje nie są określone miejscowościami, dlatego trudno byłoby, zrobić to procentowo. Dodał, że faktycznie może zbyt ostro potraktował temat, ale zapytał mecenasa o zapis, w § 7, który mówi o tym, że rada gminy występuje z inicjatywą przeprowadzenia konsultacji w formie uchwały, w której podaje przedmiot konsultacji oraz uzasadnienie przeprowadzenia konsultacji. Zapytał, czy wójt gminy może odmówić przeprowadzenia konsultacji w przedmiocie, którym rada gminy podejmie uchwałę.

Krzysztof Koblański – radca prawny

Powiedział, że nie jest to uchwała o przeprowadzeniu konsultacji, tylko jest to wniosek.

Jerzy Dudzic – radny

Powiedział, że kwestia zameldowania i zamieszkania, to bardzo istotna sprawa, ponieważ ważne jest to gdzie taka osoba odprowadza podatek. Taki mieszkaniec nie musi być zameldowany, ale powinien do urzędu skarbowego złożyć deklaracje, że mieszka na terenie gminy Zławieś Wielka i jego podatki powinny być odprowadzane, do urzędu skarbowego, który jest właściwy dla naszej gminy. Jeśli chodzi o ilość mieszkańców, to nie może być ona duża, bo to rada decyduje o danej sprawie, a konsultacje to tylko opinia. 15, czy 20 osób byłoby wystarczające.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący Rady Gminy

Powiedział, że argumenty przewodniczącego go przekonują, że konsultacje są faktycznie opiniodawcze. Radny Pawłowski mówił, że mała wieś nie zbierze podpisów, powiedział, że już wcześniej podkreślał, że w przypadku wsi robi się zebranie wiejskie i ono pełni funkcję konsultacji. Postawił wniosek formalny o 50 osób, które mogą złożyć wniosek o ogłoszenie konsultacji.

Jerzy Dudzic – radny

Powiedział, że zebranie wiejskie nie załatwi sprawy, ponieważ może podjąć tylko uchwałę ogólną w kwestii tego, co chce przeprowadzić. Dopiero na tej podstawie wójt może zarządzić lub też nie konsultacji społecznych. Uważa, że ilość osób, wnioskujących o przeprowadzenie konsultacji powinna być niższa.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący Rady Gminy

W sytuacji, kiedy wójt musi przeprowadzić konsultacje nie ma znaczenia ilość osób, ponieważ wójt jest do tego zobowiązany innymi przepisami. W uchwale jest ten zapis „oraz w innych sprawach ważnych dla gminy, czyli pozostawia się decyzję uznaniową wójtowi. Z ww. § wynika, że zebranie wiejskie tak de facto może być formą konsultacji społecznych. Dlatego będzie trzymał się wniosku, aby inicjatywę do złożenia wniosku o konsultacje miało 50 osób.

Jerzy Dudzic – radny

Zaproponował, aby w takim razie wykreślić słowo, „co najmniej” i zostawić „z inicjatywy mieszkańców”.

Andrzej Pyzik – radny

Powiedział, że przyjdzie jeden mieszkaniec i co wtedy.

Jerzy Dudzic – radny

Odpowiedział, że mieszkańców to, co najmniej dwóch.

Krzysztof Rak – zastępca wójta

Zapytał, czy radny Fifielski wycofuje poprzednie wnioski dotyczące zmian, które miały być wprowadzone.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący Rady Gminy

Odpowiedział, że zmiany, które proponował nie były zgłaszane w formie wniosków. A dopiero po dyskusji był przygotowany na to, aby je wprowadzić. Dlatego postawił tylko jeden wniosek, o którym mówił wcześniej.

Krzysztof Rak – zastępca wójta

Powiedział, że przysłuchując się tej dyskusji już od dłuższego czasu ma wrażenie, że trochę radni roztrząsają i dzielą włos na czworo. Tak naprawdę mecenas już to powiedział, że to wójt jest gwarantem tego, że konsultacje będą dotyczyły spraw istotnych i to wójt będzie decydował o tym, czy dany wniosek o przeprowadzenie konsultacji jest zasadny. Dlatego jego zdaniem taka obawa, dotycząca tego, że konsultacje będą przeprowadzane jakoś nadmiernie często, jest niezasadna. Jeśli chodzi o liczbę mieszkańców powinna być ona ograniczona, ponieważ dotyczy to spraw szczególnie ważnych dla gminy, czy jakiegoś terytorium gminy. Poparcie wniosku o przeprowadzenie konsultacji powinno być w jakiś sposób liczbowo określone. Zaproponowana ilość osób popierających inicjatywę w liczbie pięćdziesięciu, jest liczbą optymalną.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Podsumowując zgłosił wniosek o przyjęcie projektu uchwały przedstawionego przez pana wójta w takim wymiarze, jakim radni otrzymali po konsultacji z wojewodą, a § 6 wpisać ilość 50 osób. Zapytał, czy są jakieś inne wnioski do projektu tej uchwały.

Bogdan Pawłowski – radny

Zgłosił wniosek o wpisanie w § 6 pkt, 3 co najmniej 10 % mieszkańców sołectwa uprawnionych do głosowania.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Powiedział, że wniosek radnego Pawłowskiego, jest wnioskiem najdalej idącym, więc najpierw odbędzie się głosowanie nad nim.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący Rady Gminy

Powiedział, że nie jest to prawidłowy wniosek, ponieważ 10% którego sołectwa, skoro każde sołectwo ma inną liczbę mieszkańców.

Grażyna Krystosiak – sekretarz gminy

Wyjaśniła, że nie może tak być, ponieważ konsultacje mają charakter ogólnogminny.

Krzysztof Koblański – radca prawny

Zapytał, co w sytuacji, kiedy wnioskodawcy będą z różnych sołectw. Jak zostanie ustalona wartość procentowa z każdego sołectwa. Powiedział, że wniosków nie składają przede wszystkim tylko mieszkańcy gminy. Wnioski nie mają nic wspólnego z sołectwami, mieszkańcy z całej gminy mogą podpisać się pod wnioskiem.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Powiedział, że w takim razie nie może przyjąć wniosku radnego Pawłowskiego w takiej formie, w jakiej go przedstawił.

Bogdan Pawłowski – radny

Powiedział, że rozumie to wszystko inaczej, ponieważ 2 lub 3 sołectwa mogą mieć jedną sprawę i mogą złożyć wniosek wspólnie.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Powiedział, że nie rozmawiamy tutaj o jakimś terytorium, wiec nie możemy brać pod uwagę sołectwa, a w uchwale jest napisane, że zasięg terytorialny określi wójt.

Krzysztof Koblański – radca prawny

Powiedział, że wnioskodawca może wnioskować, żeby konsultacje dotyczyły sołectwa X, ale wójt może uznać, że jego zdaniem wnioski dotyczy całej gminy i nie uwzględni go w odniesieniu do terytorium tylko rozszerzy obszar.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Zapytał, czy może nie przyjąć wniosku radnego Pawłowskiego.

Krzysztof Koblański – radca prawny

Wyjaśnił, że wniosek jest wnioskiem i należy go przegłosować. Ale jeśli rada gminy podejmie taką uchwałę, która będzie mówiła o procentach dotyczących sołectwa to może być problem z przyjęciem jej przez wojewodę.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Powiedział, że skoro należy przegłosować wniosek radnego Pawłowskiego to musi to zrobić. Jeszcze raz powtórzył złożony przez radnego wniosek i przeprowadził głosowanie. Przy 9 głosach przeciw, 1 za i 3 wstrzymującym się wniosek został odrzucony.

Powiedział, że dyskusja została zakończona, dlatego ponownie powtórzył swój wniosek, aby uchwała, którą radni otrzymali dzisiaj pozostawała bez zmian, a § 6 wpisać ilość 50 osób.

W wyniku przeprowadzonego głosowania wniosek został przyjęty przy 10 głosach za 1 przeciw i 2 wstrzymującym się.

Odczytał tytuł uchwały.

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XVIII/104/2016 w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami gminy Zławieś Wielka została przyjęta przy 10 głosach za i 3 wstrzymujących się.

Przewodniczący poprosił o omówienie kolejnego projektu uchwały.

Barbara Gilewicz – Łukasik – inspektor ds. Oświaty

Wyjaśniła, że powodem do powstania projektu uchwały uchylającej uchwałę nr XVII/98/2016 Rady Gminy Zławieś Wielka z dnia 28 stycznia 2016 r. w sprawie zamiaru likwidacji Punktu Przedszkolnego z siedzibą w Szkole Podstawowej w Siemoniu, było wszczęcie postępowania nadzorczego wojewody. W uzasadnieniu do tego zawiadomienia wojewoda podniósł między innymi, że nie widzi celowości podejmowania uchwały, jeżeli intencją, jest pozostawienie punktu przedszkolnego w tej samej szkole. W przypadku likwidacji szkoły podstawowej w Siemoniu sugeruje się zmianę aktów organizacyjnych punktu przedszkolnego i

przyporządkowanie go do szkoły filialnej. Wydaje się, że argumentacja Wojewody jest słuszna, dlatego tez proponuje się uchylenie ww. uchwały.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący Rady Gminy

Powiedział, że po raz kolejny twierdzi, że ta uchwała jest niepotrzebna. To nie jest tak, że jest za likwidacją szkoły, ponieważ, uchwała podjęta w lutym w ogóle nie mówi o likwidacji. Jest to uchwała intencyjna i podkreślił, że wojewoda się pospieszył. Wycofujemy uchwałę o likwidacji punktu przedszkolnego, z uzasadnienia nie wynika, czy odstępujemy od zamiaru likwidacji, czy robimy tę reorganizację, czy też nie, ponieważ w uzasadnieniu nie ma o tym w ogóle mowy. Stwierdził, że nie wie, jaka jest decyzja wójta w sprawie likwidacji, gdyby wójt podjąć decyzję, że odstępujemy całkowicie od likwidacji to nawet wtedy uchylanie tej uchwały nie ma najmniejszego sensu, ponieważ wygaśnie ona sama. Jeżeli chodzi o wojewodę, nie wie, który paragraf został naruszony przez gminę, ponieważ nie jest to wskazane. Rozumiałby, gdyby wojewoda napisał wprost, że zostało naruszone prawo i uchwałę należy unieważnić. W uzasadnieniu jest tylko napisane, że wojewoda wyraził swoje wątpliwości, co do projektu uchwały. Podkreślił jeszcze raz, że jest to uchwała intencyjna i wygaśnie w momencie, kiedy wójt podejmie decyzje w tej sprawie. Nie jest napisane czarne na białym, że naruszyliśmy przepis i w związku z tym, musimy zastosować inny. Zapytał, co w przypadku, gdy ktoś inny weźmie uchwałę do ręki i powie, „chcecie reorganizować przedszkole, a gdzie jest uchwała intencyjna". Procedura reorganizacji opiera się na tych samych przepisach, dlatego uchylenie tej uchwały nie jest wcale konieczne i może żyć ona swoim własnym życiem. Stwierdził, że wojewoda nie zarzucił naruszenia prawa, dlatego uchwala może funkcjonować w obrocie prawnym i wygaśnie dopiero w momencie, kiedy zostaną wobec niej podjęte jakieś decyzje.

Jerzy Dudzic – radny

Zapytał, czy radny Fifielski zgłasza wniosek o wykreślenie z porządku obrad tej uchwały.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący Rady Gminy

Odpowiedział, że nie, wyraził tylko swoje zdanie i zagłosuje przeciw.

Andrzej Pyzik – radny

Powiedział, że ma takie same zdanie jak radny Fifielski i tak samo myśli.

Krzysztof Koblański – radca prawny

Wyjaśnił, że jeśli chodzi o to pismo, które wpłynęło od wojewody, jest to standardowa procedura przy kontroli. Jeżeli wojewoda ma zastrzeżenia to informuje o tym i oczywiście rada gminy absolutnie nie musi popierać poglądów wojewody i nie musi podejmować żadnego stanowiska w tej sprawie. Natomiast wojewoda może wydać rozstrzygnięcie nadzorcze o nieważności uchwały, które jest oczywiście zaskarżalne. Jeżeli dobrze pamięta w piśmie nadzór wyrażała wątpliwość o to, co będzie działo się z dziećmi dalej, jeżeli przedszkole zostanie zlikwidowane. W uchwale nie było konkretnie wskazane, gdzie po likwidacji dzieci będą kontynuowały naukę. Wojewoda wskazał również, że przedszkole jest organizacyjnie odrębną jednostką. Czyli można wpisać je w strukturę innej szkoły i może nadal funkcjonować.

Andrzej Pyzik – radny

Odczytał fragment uchwały, w którym mowa o miejscu kontynuowania nauki przez dzieci.

Krzysztof Koblański – radca prawny

Odpowiedział, że odnosił się do zarzutów wojewody.

Andrzej Pyzik – radny

Powiedział, że w takim razie te zarzuty są nieprawdziwe.

Krzysztof Koblański – radca prawny

Wyjaśnił, że chodziło oto, że w uchwale jest zapis, ze w przypadku utworzenia filii punkt przedszkolny będzie w niej funkcjonował, a przecież ona jeszcze nie powstała. Dlatego zachodzi wątpliwość, gdzie dzieci mają kontynuować naukę. Uchylenie tej uchwały spowodowałoby tylko tyle, że postępowanie zostanie umorzone przez urząd wojewódzki. Jeżeli natomiast uchwała zostanie utrzymana, to stanie się tak, o czym była wcześniej mowa, czyli wojewoda stwierdzi nieważność uchwały.

Bogdan Pawłowski – radny

Powiedział, że przedszkole nie jest formalną częścią szkoły. Dwa lata temu radni podejmowali uchwałę o utworzeniu punktu przedszkolnego. Jeszcze raz podkreślił, że przedszkole jest odrębna częścią szkoły. Radny Pyzik powiedział, że dzieci można przenieść do innych przedszkoli, a np. w przedszkolu w Złejwsi Małej nie ma żadnego wolnego miejsca. Zapytał, czy chcemy, żeby nasz dzieci chodziły do szkół poza terenem gminy.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący Rady Gminy

Podkreślił, ponownie, że jeszcze nikt żadnego przedszkola nie zlikwidował. Intencja to nie jest wykonanie. Uchwała intencyjna musi być, natomiast nie ma uchwały likwidacyjnej.

Jerzy Dudzic – radny

Zapytał, czy podjęcie uchwały intencyjnej nie wiąże ze sobą dalszych prac nad likwidacją, czyli np. przeprowadzenie konsultacji.

Krzysztof Koblański – radca prawny

Wyjaśnił, że uchwala intencyjna może być początkiem do przyjęcia uchwały likwidacyjnej, bez niej nie ma takiej drogi. Ale sama uchwała intencyjna nie likwiduje szkoły.

Jerzy Dudzic – radny

Powiedział, ze nie było konsultacji.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący Rady Gminy

Odpowiedział, że były i zapytał radnego, czy w nich uczestniczył, bo spotkania z rodzicami się odbyły.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Powiedział, ze zamyka tę dyskusję i ogłasza 5 minut przerwy. Poprosił, aby klub radnych zszedł piętro niżej na rozmowę.

Wznowił obrady po przerwie. Zapytał, czy ktoś z radnych chce zabrać głos w omawianej sprawie. Nikt nie zgłosił się. Odczytał tytuł uchwały.

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XVIII/105/2016 uchylająca uchwałę nr XVII/98/2016 Rady Gminy Zławieś Wielka z dnia 28 stycznia 2016 r. w sprawie zamiaru likwidacji Punktu Przedszkolnego z siedzibą w Szkole Podstawowej w Siemoniu została przyjęta przy 11 głosach za i 2 przeciw.

Przewodniczący poprosił o omówienie kolejnego projektu uchwały.

Marcin Pelc – inspektor ds. planowania przestrzennego

Wyjaśnił, że obowiązek dokonania oceny studium wynika z ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. W związku z przeprowadzoną analizą, studium zostało uznane za aktualne, a spośród obowiązujących planów miejscowych tylko jeden został uznany za nieaktualny.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Podziękował i zapytał, czy radni mają pytania do projektu tej uchwały. Nikt nie zabrał głosu. Odczytał tytuł uchwały.

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XVIII/106/2016 w sprawie oceny aktualności studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Zławieś Wielka oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego obowiązujących na obszarze gminy Zławieś Wielka, została przyjęta jednogłośnie.

Poprosił o omówienie projektu dotyczącego przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek położonych w miejscowości Stary Toruń.

Marcin Pelc – inspektor ds. planowania przestrzennego

Wyjaśnił, że jest to uchwala intencyjna, a jej podjęcie w przyszłości umożliwi rozwój przedszkola w Starym Toruniu. Omówił lokalizację działek, które mają zostać objęte planem.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Zapytał, czy ktoś z radnych ma pytania do omawianej uchwały. Nikt z radnych nie zgłosił się.

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XVIII/107/2016 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 207/36 oraz części działki 206/1 położonych w miejscowości Stary Toruń – gmina Zławieś Wielka została przyjęta jednogłośnie.

Przewodniczący poprosił o omówienie kolejnego projektu.

Marcin Pelc – inspektor ds. planowania przestrzennego

Powiedział, że kolejna uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek położonych w miejscowości Stary Toruń – gmina Zławieś Wielka jest również uchwałą intencyjną. Obejmuje ona tereny położone przy drodze nr 80, sprawa dotyczy wyprostowania pewnych problemów, które wyniknęły z błędnego określenia obszarów we wcześniejszej uchwale intencyjnej, dlatego podejmujemy nową, aby nie zmieniać poprzedniej.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Otworzył dyskusję.

Andrzej Pyzik – radny

Zapytał, przy jakich ulicach położone są te działki.

Marcin Pelc – inspektor ds. planowania przestrzennego

Wyjaśnił, że na pierwszym załączniku graficznym działka położona jest przy drodze nr 80 ewidencyjnie jest to Stary Toruń, nie daleko nowo wybudowanych domków szeregowych.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Nikt więcej nie zabrał głosu. Odczytał tytuł uchwały.

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XVIII/108/2016 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek położonych w miejscowości Stary Toruń – gmina Zławieś Wielka, została podjęta jednogłośnie.

Przewodniczący poprosił o omówienie kolejnego projektu uchwały.

Marcin Pelc – inspektor ds. planowania przestrzennego

Powiedział, że ta uchwała jest również uchwałą intencyjną. Omówił położenie terenów obejmowanych planem w Czarnym Błocie oraz Toporzysku.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Zapytał, czy radni mają pytania do uchwały. Nikt z radnych nie zabrał głosu. Odczytał tytuł uchwały.

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XVIII/109/2016 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 59 położonej w miejscowości Czarne Błoto oraz dla działki nr 102/9 położonej w miejscowości Toporzysko – gmina Zławieś Wielka, została podjęta jednogłośnie

Przewodniczący poprosił panią skarbnik o omówienie ostatniej uchwały dotyczącej zmian w budżecie na 2016 rok.

Justyna Brzozowska – skarbnik gminy

Wyjaśniła, że trzeba wprowadzić dwie zmiany do budżetu. W związku z koniecznością zakupu kontenera biurowo-magazynowego z pomieszczeniem socjalnym na teren PSZOK-u w miejscowości Łążyn. Przesuwa się środki w ramach rozdziału 90002 - Gospodarka odpadami w kwocie 26.000 zł w celu dokonania powyższego zakupu inwestycyjnego. Druga zmiana jest powodowana decyzją wojewody Nr WFB.I.3120.3.3.2016, ponieważ zwiększono plan dotacji w Dziale 852 – Pomoc społeczna, rozdział 85295 § 2010 o kwotę 3.929.322 zł w tym koszty wdrożenia 29.389 zł z przeznaczeniem na przyznawanie i wypłacanie świadczeń wychowawczych wraz z kosztami wdrożenia, które zgodnie z art. 53 ust.2 ustawy z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowaniu dzieci pomniejszają koszty obsługi, o których mowa w art. 52 ustawy.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Zapytał, czy na urząd wojewódzki pokryje wszystkie koszta związane ze świadczeniem wychowawczym, czy niestety, dotacji nie starczy.

Justyna Brzozowska – skarbnik gminy

Powiedziała, że gmina nie będzie musiała nic dokładać.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Zapytał, czy ktoś z radnych ma pytania do projektu. Nikt nie zabrał głosu. Odczytał tytuł uchwały.

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XVIII/110/2016 zmieniająca uchwałę w sprawie budżetu gminy Zławieś Wielka na 2016 rok została podjęta jednogłośnie.

Przewodniczący poprosił o przedstawienie informacji wójta o pracy między sesjami.

Ad. 5 Informacja wójta o pracach między sesjami.

Jan Surdyka – wójt

Przedstawił ww. informację. – Sprawozdanie w załączeniu do protokołu.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Powiedział, że miał przyjemność oglądać program w TVP Bydgoszcz, w którym wypowiadał się wójt i zapytał, jak dalej rozwija się temat utworzenia Metropolii Bydgoskiej.

Jan Surdyka – wójt

Odpowiedział, że, jeśli chodzi o naszą gminę, to zostało wysłane pismo do prezydenta Bydgoszczy odnośnie utworzenia Metropolii obejmującej naszą gminę. Odpowiedź prezydenta była taka, że ubolewa nad tym, że nasza gmina nie chce skorzystać z dobrodziejstw, które płynęłyby w związku z przystąpieniem do Metropolii. Więcej nie było żadnych rozmów.

Andrzej Pyzik – radny

Zapytał o wyniki rozmów z przedstawicielami MZK.

Jan Surdyka – wójt

Odpowiedział, że nasza gmina wysłała list intencyjny do prezydenta miasta Torunia, w którym zaproponowane zostało spotkanie dotyczące, nawiązania współpracy w sprawie transportu autobusowego miedzy Toruniem, a Rozgartami. Stawka, która została zaproponowana, jest w takiej wysokości jak w Lubiczu. Na chwilę obecna nie mamy jeszcze odpowiedzi. Nasz ZUK ponosi niższe koszty niż te, które będzie generował MZK.

Krzysztof Rak – zastępca wójta

Powiedział, że opłacalne byłoby to dla osób wykupujących bilety miesięczne w tej relacji. Żeby dostać się do centrum trzeba byłoby kupić jeszcze jeden bilet, więc nie jest to opłacalne.

Jan Surdyka – wójt

Nie wpłynęła jeszcze odpowiedź z Torunia w tej sprawie. Na pewno odbędzie się spotkanie, na którym zostaną przeprowadzone rozmowy, a wnioski na pewno zostaną przedstawione radzie.

Ad. 6. Wolne wnioski i zapytania.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Otworzył przedostatni punkt porządku obrad. Poinformował radnych o zaproszeniu, które wpłynęło ze Szkoły Muzycznej oraz o zaproszeniu od GOKiS-u, który wraz z księdzem z parafii ze Złejwsi Wielkiej organizuje koncert z okazji II rocznicy kanonizacji Św. Jana Pawła II. Powiedział, że wpłynął wniosek radnego Dudzica, który dotyczy utworzenia żłobka dla najmłodszych dzieci.

Jerzy Dudzic – radny

Zapytał, czy zmieni się coś w służbie zdrowia na terenie naszej gminy w związku ze sprzedażą spółki i zmianą jej właściciela.

Jan Surdyka – wójt

Powiedział, że podał informację, które zostały przekazane mu na spotkaniu z panią, która zajmuje się naszym ośrodkiem zdrowia i właściwie nie ma nic do dodania. Wie tylko, że ma się zmienić lekarz na pana Kaczorowskiego, który ma pracować od 1 kwietnia.

Krzysztof Rak – zastępca wójta

Dodał, że pani, która kieruje naszymi ośrodkami na nasz wniosek ma stawić się na sesji w maju. Będzie to najlepsza okazja do rozmowy.

Jan Surdyka – wójt

Centrum działań będzie w ośrodku zdrowia w Złejwsi Wielkiej, a reszta będzie wspomagana. Odnośnie powstania żłobka odpowiedział, że gmina miała taki projekt, w którym osoby prywatne były zachęcane do zakładania żłobków w sowich domach, finansowane byłoby to przez gminę, ale niestety nikt się nie zgłosił. Pani, która prowadzi przedszkole „Smerfuś", jeżeli uda jej się powiększyć obiekt ma zamiar otworzyć żłobek. Gmina nie ma takich pomieszczeń i otwarcie żłobka nie jest takie łatwe.

Krzysztof Rak – zastępca wójta

Odpowiedział, że w nowej perspektywie unijnej, będzie dofinansowanie na opiekę nad dziećmi do lat trzech, dlatego zachęca do tego, aby śledzić informacje na ten temat. Jeżeli będzie taka potrzeba, to jego referat będzie również służył pomocą i taką informację udzieli.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący Rady Gminy

Powiedział, że jechał wczoraj z Rzęczkowa i kolejny raz zobaczył, że na łuku samochód, jak zawsze w tym samym miejscu miał wypadek. Zapytał, czy nie da się czegoś tam zrobić, ponieważ, jak widać sam znak ograniczenia prędkości do 40 nie zdaje egzaminu. Wspomniał, o tym, że kiedyś na drodze do Zarośla Cienkiego był znak Gutowo, a w tej chwili już go nie ma. Zapytał, jaki jest powód, czy to, dlatego, że powiat ma naprawiać tę drogę.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Odpowiedział, że to raczej wina wandali.

Bogdan Pawłowski – radny

Podziękował, za podłączenie lampy w Cichoradzu i wspomniał, że w ubiegłym roku była mowa, że takie 4 lampy zostaną postawione w Skłudzewie. Niestety później okazało się, że tylko 2, a na chwilę obecną nie ma żadnej. Powiedział, że skoro dwie sesje temu w wolnych wnioskach poprosił o lampę w Cichoradzu i już działa, to może jak wspomni o Skłudzewie, to wkrótce i tam będą postawione lampy.

Ad. 7 Zamknięcie obrad XVIII sesji Rady Gminy.

Piotr Pawlikowski – przewodniczący Rady Gminy

Stwierdził, że nie ma więcej pytań i o godzinie 17.45 zamknął obrady XVIII sesji Rady Gminy.